

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 18. kwietnia.** Na założenie i utrzymanie trywialnej szkoły w Nienadowej obwodzie Przemyskim ofiarowano następujące składki:

1. Właściciel dóbr Eustachy hrabia Dembiński przeznaczył na wieczne czasy dla szkoły położonej w Nienadowej pod konskr. nr. 159 i do niego dziedzicznie należący budynek wraz z znajdującym się przytem ogrodem, mającym niemal pół morga przestrzeżni, a prócz tego obowiązka się dodać na opał szkoły 8 sagów drew, które gmina będzie obowiązana zrabować i sprowadzić, a nakoniec podjął się opędzić pierwsze urządzenie szkoły.

2. Gmina zaś ze swojej strony obowiązała się od każdej zagrody gospodarskiej dawać po 24 kr. m. k., następnie od każdego z trzy-nastu całych gruntów chłopskich po 3 garncy, a od każdej z 166 pół-zagrody chłopskiej po 1½ garnea, a zatem w ogóle 288 garncy czyli 9 korcy żyta, urządzać poświęcony na szkołę przez dominium budynek i utrzymywać go w dobrym stanie, zrabować bezpłatnie i sprowadzić drzewo na opał, nakoniec zajmować się ochodożeniem i inną posługą szkoły.

Godna pochwały dążność ta ku popieraniu nauki ludu podaje się niniejszem do wiadomości publicznej.

**Kraków, 9go kwietnia.** Na budowę kościoła w Więdnii wpłynęły następujące dalsze składki: (Ob. Nr. 95 G. L.)

Magistrat Jasielski mianowicie: PP. Józef Palch i Ludwik Pilla po 2r., Stanisław Nowakiewicz, bracia Podgórcy, Jakób Głuchowski, Karol Białkowski, bracia Stefanscy, Franciszek Makowski i Jakób Migasz po 1r.; Leib Jortner 20k., Chaim Steinhaus 2r., Ignacy Kowalski, Helena Bulsiewiczowa i Józef Neronowicz po 1r., Franciszek Baumann 2r., Adalbert Koskiewicz 12k., Józef Steinhaus i Adalbert Knübel po 1r., Jan Martinek 20k., Jan Stetz 1r., Jan Lazarewicz 15k., Michał Krajewski 10k., Jan Bauert 1r., Wiktorya Gruszka 30k., Jakób Polak 1r., Adalbert Cwirz 16k., Franciszek Warmura 30k., Paweł Kloczkowski i Stanisław Łaski po 1r., Jan Zaydel 20k., Karol Alker 1r., pan dozorca szkoły miejscowej Maziarzewicz 2r., Miasteczko Kołaczyce 8r., Urzędnicy Jasielskiego urzędu obwodowego, mianowicie: PP. Szalewski przełożony obwodu 3r., komisarze obwodowi: Eugeniusz Neuber 10r., Antoni Rogojski 1r., Franciszek Stroneczak 2r., Schirmer 2r., Karol Strnad, Dybowski i Tytus Lewandowski koncepista gubernialny po 1r., kanceliści obwodowi: Mydło, Gawiński, Lösch praktykant i kancelista Freund po 1r., registrant obwodowy Schmach 40k., Koncki dyrektor głównej szkoły 1r., gubernialni praktykanci conceptowi: Michałowski, Krawczykiewicz i Poczmistrz Neronowicz po 1r., Kancelista obwodowy Rath, lekarz obwodowy dr. Prikril i chirurg obwodowy Lewicki po 2r., nauczyciel głównej szkoły Wojnarski, obwodowy substytut inżynierski Jirku i praktykant budowniczy Frankenberg po 1r., Dominium Gorlice, mianowicie: PP. Edward Miłkowski właściciel dóbr, Jan Płocki właściciel dóbr i Teofil Zaleski właściciel dóbr po 5r., Walenty Roźniatowski właściciel części dóbr 3r., Leon Olszewski dzierzawca dóbr 2r., Marya Schmid wdowa po urzędniku 1r., Jan Kędziński justycyaryusz 2r., Henryk Żywicki justycyaryusz 3., Filaret Królewski gr. kat. proboszcz, Jan Konstantynowicz gr. kat. proboszcz i Michał Rydzay gr. kat. kooperator po 1r., Andrzej Gładyszowski gr. kat. proboszcz 1r.15k., Jan Sanocki urzędnik prywatny 3r., Frydryk Schneider c. k. pescyonowany lekarz obwodowy 2r., Jerzy Koller pensyonowany podlekarz 1r., Kazimierz Warzeszkiewicz c. k. komornik pograniczny 40k., Henryk Hohmann exponowany aktuaryusz 2r., Józef Krajewski expedytor poczty 40k., następnie gminy: Ropnica polska 2r., Szymbark 3r., Bystra 2r., Siary 2r., Rychwald 5r., mandataryusz Ignacy Haas 2r.

C. k. izraelska szkoła przemysłowa i handlowa w Krakowie 8r., a mianowicie: PP. Adolf Lewicki dyrektor szkoły 2r., nauczyciele:

Rafał Schönborn, Józef Schönborn, Izak Misses, Gabryel Weiss, Wolf Blumenstock i Walenty Skowroński po 1r.

Pan kurator c. k. Jagiellońskiego uniwersytetu 166r.55k., a mianowicie: PP. profesorowie: dr. Fierich Edward, dr. Antoni Bryk, dr. Antoni Walewski i Słotwiński Felix po 10r., Hammer Ignacy 5r., Rzeziński Jan Hieronim 10r., Koczyński Michał i Dunajewski Julian po 5r., Sawiczewski Floryan 6r., Bierkowski Ludwik i Skobel Kazimierz po 5r., Kozubowski Antoni 3r., Majer Józef i Kwaśniewski Józef po 6r., Sławikowski Antoni 10r., Diel Józef i Freitz Wacław po 5r., Domański Wawrzyniec 1r.30k., Weisse Maxymilian i Muczowski Józef po 3r., Kuczyński Stefan 2r., Steczkowski Jan 3r., Czerwiakowski Ignacy i Zeuschner Ludwik po 3r., Kremer Józef 5r., Jülg 3r., Bratranek 3r., Czyrniański Emil 2r., Mecherzyński Karol 3r., Otremba August i Aubertin Franciszek po 1r., Łuczkiwicz Henryk, Müller Konstanty, Harajewicz Jan i Oszaeki Jan po 30k., dr. Mułkowski Adolf 3r., Janicki Ignacy, Wolański Kajetan i Bazan Władysław po 30k., Karliński Franciszek i Berdau Felix po 1r., Piwowarski 30k., Kurkiewicz Tomasz kwestarz 2r., Rudawski Kazimierz kancelista 10k., pedele: Wiśniewski Józef 15k., Pstruszyński Józef 15k., Majewski Tomasz inspektor 1r., budowniczy Domaszewski Tomasz zarządca kliniki 1r., Taborski Hyacynt mechanik 15k., Schneider Karol mechanik 30k.

Przewielebny jeneralny konsystorz dyecezyi Krakowskiej 510r. 57k., a mianowicie: Jego Excelencya prałat i c. k. tajny radca Jan Schindler 100r., Mateusz Gładysiewicz prałat i administrator dyecezyi 100r., Ludwik Łętowski biskup w Joppe i prałat Krakowskiego kościoła katedralnego 40r., Antoni Rozwadowski prałat 40r., Kanonicy: Jan hrabia del Campo Scipio, Karol Teliga, Ignacy Penka, Alfons Skórkowski i Sylwester Grybowski po 20r., Dyonizy Leonzi przeor wraz z kongregacyą kamedułów w Bielanach 10r., ze składki w kościele Bernardyńskim 36k., Leopold Górnicki proboszcz w Pleszowie, Jan Waligórski proboszcz w Raciborowicach i Alojzy Hirschberg proboszcz w Czulicach po 5r., Paweł Winczowski proboszcz w Góree 2r., Walenty Janutka proboszcz w Ruszczy 5r., Ignacy Patyński wikaryusz w Ruszczy 1r., Józef Chwastkiewicz wikaryusz w Raciborowicach 1r., kolegium piarów 20r., zakon Franciszkaaków 2r., ze składki w kościele franciszkańskim 46½k., Felix Sosnowski proboszcz u ś. Anny 5r., Antoni Kopeczyński penitencyaryusz tamże 30k., Marcin Tylkowski penitencyaryusz tamże 30k., ze składki w kościele ś. Anny 39½k., Bartłomiej Stypka 6k., Jan Zebrowski proboszcz w Modlnicy 5r. Członkowie gminy w Modlnicy 5r.17k., Józef Kwiatkowski proboszcz w Giebuttowie 5r., Eugeniusz Tupy administrator parafii w Zwierzyńcu 5r.50k., Kazimierz Oszaeki wikaryusz 15k. Członkowie gminy Zwierzyńca 3r.55k., parafianie kościoła ś. Szczepana na Piaskach 27r.32k. Antoni Wolniewicz proboszcz ś. Mikołaja 5r. Wiktor Pawłowski proboszcz w Kościeleu 5r. Członkowie gminy Kościeleckiej 2r.

## Sprawy krajowe.

(Miary wódki i spirytusów.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 16. marca 1853 przyzwolić, ażeby instrumenta służące do oznaczenia ilości alkoholu w wódkach (areometry, alkoholometry itp.) policzono do miar i wag podlegających urzędowemu cementowaniu i ażeby do tych instrumentów zastosowano przepisy względem cementowania. Wydano przeto następujące rozporządzenie:

Do oznaczania stopnia wódki lub spirytusu w poleceniach z urzędu lub dla kupna i sprzedaży wolno po upływie sześciu miesięcy od dnia publikacji tego rozporządzenia w krajach, gdzie jest obowiązującym, używać tylko urzędownie aprobowanych i urzędowym znakiem opatrzonych alkoholometrów. Znakiem urzędowej aprobacji alkoholometru jest c. k. orzeł umieszczony na skali instrumentu przez aprobujący urząd, a przy orle liczba, pod którą instrument wciągnięty jest do urzędowego protokołu. Aprobacyę urzędową alkoholometru udowodnić powinien właściciel urzędowym certyfikatem. Przy oznaczeniu stopnia wódki lub spirytusu za pomocą alkoholometru musi oraz należycie być uwzględniony stopień ciepła (temperatura płynu, a jeżeli niema dwunastu stopni Reamura, wtedy należy w ilości, którą pokazuje areometr, zrobić poprawkę (korekturę), którą oznacza termometr przytwierdzony do areometru. Aprobowanie alkoholometrów należy do urzędów cementowniczych w stołecznych miastach krajów koronnych. Zakazano sprzedawać lub wystawiać na sprzedaż alkoholometry nieaprobowane z urzędu. Używa-

nie urzędownie nieaprobowanego alkoholometru przy oznaczaniu stopnia spirytusu lub wódki dla kupna lub sprzedaży tego płynu, tudzież sprzedawanie urzędownie nieaprobowanego instrumentu tego rodzaju, karane być ma według ogólnych ustaw względem sprzedaży lub używania niecementowanych miar i wag. Nad zachowaniem tego rozporządzenia czuwać mają władze polityczne. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

— Wkrótce już ukończone będą zapewne prace komisji organizacyjnych w krajach koronnych, poczem nastąpi niezwłocznie stanowcze urządzenie obwodów, tudzież politycznych, sądowych i finansowych zwierzchności. Spodziewają się zresztą, że nowa organizacja władz przyjdzie tego jeszcze roku do zupełnego ukończenia.

— Niedawno wezwano zwierzchności polityczne do przedłożenia zdania swego o istniejącej ustawie względem obchodzenia świąt i dni niedzielnych. Większa część sprawozdań oświadcza się za tem, że ludność wiejska obchodzi dni świąteczne i niedzielne z wszelką ścisłością stosownie do istniejących przepisów, i nie pragnie żadnej zmiany tych przepisów. Inaczej wszakże ma się rzecz co do ludności miejskiej, chociaż zresztą i tam w powszechności zachowują obyczaj święcenia dni niedzielnych i uroczystych. (W. L.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

**Praga, 19. kwietnia.** Przypadające dziś urodziny J. M. Cesarza Ferdynanda obchodzone z wielką uroczystością. O godzinie 11 przed południem odbyła się w kościele metropolitalnym suma solenna z odspiewaniem „Te Deum,” na której byli obecni JJMM. Cesarz i Cesarzowa, tudzież arcyksiążęta *Leopold i Józef*, p. namiestnik królestwa, baron *Mecsery*, komendant wojskowy fml. hr. *Clam-Gallas*, wysokie władze cywilne i wojskowe, i znaczna liczba nabożnych. Załoga wojskowa asystowała uroczystości tej w zupełnej paradzie. (Wien. Ztg.)

(Kurs wiedeński z 28. kwietnia.)

Obligacje długu państwa 5% 94 $\frac{1}{4}$ ; 4 $\frac{1}{2}$ % 85 $\frac{3}{16}$ ; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 146. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1480. Akcje kolei półn. 2347 $\frac{1}{2}$ . Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 114. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 811. Lloyd. —. Galie. l. z. w Wiedniu —.

## Ameryka.

(Zamieszki w środkowej Ameryce. — Santana prezydentem Meksyku.)

**Nowy York, 9. kwietnia.** Między państwami Honduras i Gwatemala krwawe wybuchy zafargi. Carrera wysłał się utrzymać powagę swoją w obudwu państwach, wyruszył w 500 ludzi na Hondurów, ale znalazł silny opór w bohatyrskiej odwadze 150 ludzi u Hondurów. Ale depeza tel. donosi, że mimo waleczności Honduras wkrótce uleż musi, bo niema zasobów, a Carrera stoi ze znacznym wojskiem koło Chigumali. O co zaś im chodzi, tego jeszcze nie wiedzieć.

Z Meksyku jest doniesienie, że Santana d. 17. marca prezydentem republiki Meksykańskiej obranym został. Ale chodzi o nim pogłoska, że zamysła obwołać Meksyk napowrót Wice-królestwem Hiszpanii.

## Hiszpania.

(Nowe ministeryum hiszpańskie.)

Dzienniki francuskie bardzo są zajęte przesileniem w Hiszpanii. „*Constitutionnel*” wynosi przy tej sposobności zasługi mężów, którzy składają nowy gabinet. Chwali otwarcie zdolności, odwagę, energię, wiadomości i polityczne zdania generała Lersundi. Lersundi urodził się 28. stycznia r. 1817, liczy więc dopiero 36 lat. Był w szkołach w Onata, gdy wybuchła hiszpańska wojna domowa, wstąpił jako wolontaryusz do korpusu generała Jauregui, a potem do regularnej armii, gdzie wnet został podpułkownikiem. Po roku 1840 wystąpił jako przeciwnik Espartera i należał do sprzysiężenia generała Diego Leon, którego celem było przywrócić rejencyę królowej Chrystyny. Skazany na śmierć, umknął do Francji, w r. 1843 powrócił do Hiszpanii, został pułkownikiem i miał udział w ostatnich wojskowych operacjach przeciw progresistom. W r. 1846 zdobył Lersundi szturmem miasto Santiago, główną siedzibę ówczesnego powstania w Gallicyi, co mu zjednało tytuł generała. Dnia 26. marca 1848 przytłumił w Madrycie bunt w pułku Spenien i zato mianowany został generał-lejtnantem. Później pobił pod Regneseno hiszpańskich republikanów, którym przywoził Ametler. Podczas wyprawy rzymskiej był drugim komendantem hiszpańskiego korpusu ekspedycyjnego, nad którym Cordova miał naczelne dowództwo. Podczas ministerstwa Bravo Murillo był najsamprzód cywilnym gubernatorem Madrytu, potem ministrem wojny, ale później podał się do dymisji i mianowany został jeneralnym kapitanem Nowej Kastylii za ministerstwa Roncali. O nowym ministrze spraw zagranicznych panu Aylon donosi „*Constitutionnel*,” że dokładnie zna wszystkie języki europejskie, o panu Egano, że jest Biskajczykiem, był już ministrem wojny i jest jednym z najświetlejszych mężów partii umiarkowanej. O panu Bermudez de Castro powiada „*Constitutionnel*,” że najdokładniej jest obznajomiony z wszystkimi kwestyami finansowymi. (P. Z.)

## Anglia.

(Nowiny Dworu. — Wychodźstwo Irlandyi. — Guano. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 19. kwietnia.** Jego Mość król Jerzy Hanowerski spodziewany jest jeszcze w tym miesiącu w zamku Windsor. Słychać, że przybędzie także królowa i młody następca tronu Hanoweru. Królowa Wiktorya i książę Albert przeniesą zapewne dnia 30. b. m. swoją rezydencyę do Osborne na wyspie Wight. Chrzest najmłodszego księcia odbędzie się zapewne dopiero za powrotem królowej. Książę Albert zastąpi przy jutrzejszej audyencyi porannej miejsce królowej. (Pr. Ztg.)

**Londyn, 21. kwietnia.** Na pokojach księcia Alberta danych wczoraj w imieniu królowej w pałacu St. James, znajdowało się całe ciało dyplomatyczne. Tylko portugalski poseł dla słabości nie przybył. Bardzo świetne było także wczorajsze *soirée* u hrabiny Clarendon w hotelu ministra spraw zagranicznych w Downing-Street. Było zaproszone całe ciało dyplomatyczne i przebywająca w Londynie arystokracja, tak, iż liczba gości przewyższała liczbę 800 osób.

Z Belfast odpłynęły w piątek trzy okręta, mające na pokładzie 380 irlandzkich wychodźców, a trzy inne są gotowe do rozwi-

## MAŻ SZALONY.

Powieść ostatniego z domu Nieczujów,

pisana przez *Zygmunta Kaczkowskiego*.

(Ciąg dalszy.)

— Smutna-to rzecz jest, Mości panowie, smutna i wzruszająca serce aż do dna, że dzisiejszemi czasy w tej Polsce naszej jeżeli jest ogień, to tylko do kłótni, fantazyja do burd i zajazdów, ochota do kielicha a broń gotowa do rozlewu krwi bratniej! Smutna to jest i opłakana, powiadam, bo kto ma oczy ten widzi, kto ma uszy ten słyszy, kto ma serce ten czuje, do czego taki zwrot narodowego jenuśza starożytny ten naród prowadzi i jakie kary w niebie są zapisane dla tych, którzy odziedziczywszy po ojcach bohaterkiego ducha i broń zwycięską od wieków, tę oboją spuściznę plugawią w domowych kłótniach i obrzydliwej rozpucie. Nie pierwszy-to już raz Mości panowie, zdarza mi się widzieć kupę zbrojną szlachty naszej pomieszaną z najpodlejszem plugastwem i zbierającą się uderzać na dom sąsiada i brata, nie pierwszy raz zdarza mi się stawać z otwartą piersią na drodze takiej nie szlacheckiej ale zbrojeckiej imprezie, a lubo mi się nigdy jeszcze nie zdarzyło zatrzymać sobą takiego zapędu i wiem to dobrze, że i tutaj ani was rozumnych tu zgromadzonych, ani tamtych głupich hultających po mieście od zamierzonej rozpusty nie wstrzymam, gadam jednak i gadać będę póki się niewygamam, a gadam na to, żeby wam słowa moje uwiązgnęły dobrze w pamięci i żebyście mnie sami wyświadczyli przed Bogiem i światem, że krwią bratnią obroczyła się cała szlachta Sanocka, ale się nią niezbroczył Pieniązek! . . . Panowie Bracia! nie jestem ja oratorem i nie umiem z pamięci gładkich wysypywać frazesów, ale co mi potrzeba, to powiem krótko i węzłowato i dosyć mi na tém, jeżeli mnie zrozumieją słuchacze. Powiadacie, że kasztelan jest wielki człowiek, przyjaciel szlachty, filar

ojezyczny; a ja powiadam że łotr jest kasztelan i zdrajca, kiedy wznieca wojnę domową! Powiadacie, że zły pan jest Wojewoda i za nic sobie waży starą szlachtę naszą; a ja powiadam, że dobry i rozumny pan jest Wojewoda i dobrze czyni, że za nic nas niema, bośmy niczego niewarci! Powiadacie że zacna jest szlachta nasza i powinna krwią zmasać hańbę przez Wojewodę jej wyrządzoną; a ja powiadam że hultajska jest szlachta nasza, bo za pan brat pije i mięsza się z hultajami do sprawy zbrojeckiej i niepowinna się upominać o krzywdy małe, kiedy się nieupomina o wielkie! . . . Teraz idźcie i uderzajcie na zamek, ale pamiętajcie na to, że niebawem przyjdzie ta chwila, w której słowa moje dzisiejsze będziecie powtarzać jak ewanalię, ale już będzie po czasie. Idźcie i uderzajcie na zamek, ja od tego ręce umygam i to wam powiadam, że tak jak teraz od tej sprawy ręce umygam, tak je po sprawie od was wszystkich umyję! Amen.

Ta mowa Picuiazka, której my już tylko sam koniec słyszeliśmy, zrobiła pewne wrażenie, posukursowali też go zaraz pan Chojnacki i Deręgowski, pan Strzelecki z kilku innymi się także za nimi deklarował i już wtenczas wzrosła pomiędzy nimi myśl zawiązania z tych tłumów konfederacyi partykularnej i nie tylko zniweczenia przez to zamiaru uderzenia na zamek, ale posłużenia zaraz Rzeczypospolitej, albo właściwie mówiąc partyi tej, która kierowała związkami, konfederacyą Barską nazwanym. Ale występywać z tem jeszcze ani podobieństwa nie było; bo nie tylko, że nowa myśl taka rzucona pomiędzy tłumy całkiem do tego nieprzygotowane i bez pewności znalezienia choć w setnej ich części pewnego poparcia, —

nięcia żagłów. W hrabstwie Limerick zaczynają najmniejsze włości i parafie przystawiać swój kontyngens do „Exodus;“ po włościach i miasteczkach, równie jak w stołecznym mieście Dublinie wszystkie rogi ulic są okryte anonsami o okrętach gotowych do rozwinięcia żagli. „Sligo Journal“ utrzymuje, że ludność Irlandyi po 25 latach z samych Anglików i Szkotów składać się będzie.

Przywóz Guano z Peru wynosił przeszłego roku ledwo połowę wprowadzonej w roku 1851 ilości, natomiast pomnożył się cokolwiek przywóz z innych okolic. W roku 1851 przybyło z Peru 199.732 beczek Guano; w roku 1852 tylko 86.293 beczek. Z Afryki, państw La Plata, Chili i t. d. przybyło w roku 1851 tylko 43.252 beczek, a w roku 1852 także tylko 43.596 beczek.

Na rachunek angielski dopytują się teraz tak w prowincyi Poznaniańskiej, jako też w Szląsku o wielkie lasy do zakupienia, i wielu właścicieli dóbr rozpoczęło już w tej mierze z Hamburgskimi komisantami układy. Jednakże ma się przytem wzgląd tylko na takie lasy, które zawierają stóśowną ilość drzew do budowania okrętów, tak zwane belki Hamburgskie.

## Francya.

(Stan prowincyi.)

**Paryż.** 21. kwietnia. Dzienniki półurzędowe ogłosiły dziś następującą notę o stanie prowincyi. „Wiadomości z departamentów są pomyślne. Wszędzie nabiera własność większej wartości, fabryki i warszaty są w wielkim ruchu, a pracujące klasy mają wszędzie znaczny zarobek. Szczęśliwy ten stan przypisują powszechnie doskonałemu kierunkowi rządu, który się wyłącznie zajmuje ważnymi interesami społeczeństwa.“

W półurzędowym artykule mówi „Moniteur“ o podniesieniu się czynszów domowych, które w połączeniu z powszechnym wzrostem dobrego bytu przyczyniło się do tego, że poznoszono wiele domów a nawet całe ulice w Paryżu. To dotknęło najbardziej klasy pracujące, tak dalece, że te klasy pomimo ruchu interesów i lepszej zapłaty mało mają pożytku z powszechnego położenia i z zadekretowanych na ich korzyść przeistoczeń budowli. „Moniteur“ stara się dzisiaj pocieszyć je zapowiadając bliską zmianę, gdyż spekulanci zaczynają budować nowe i zdrowsze pomieszkania, i że Cesarz wyznaczył już 3 miliony na premia dla właścicieli domów, którzy się zobowiążą zdrowe i tanie pomieszkania urządzać. Przy tej sposobności skreślił także „Moniteur“, powszechnie położenie z dnia 10. grudnia 1848 w porównaniu z terażniejszością, z czego dowiadujemy się, że wówczas stała próżną ogromna liczba 75.000 lokalów w Paryżu, a ruchoma ludność cudzoziemców i innych najemników domów umeblowanych spadła była z 70.000 na 40.000, podczas gdy obecnie liczba tych ostatnich wynosi przeszło 70.000, nie licząc w to 15.000, którzy po-za obrębem murów miasta mieszkają.

(Intromisya biskupów. — Urodziny Cesarza.)

**Paryż.** 21. kwietnia. „Moniteur“ przypomina, że wczoraj były urodziny Cesarza, i dodaje, że Jego ces. Mość niechciał, by je obchodzono jako uroczystość, lecz że natomiast będą obchodzić jego imieniny dnia 15. sierpnia czyli w dzień ś. Napoleona. Z tem wszy-

była-by zaraz i już bezpowrotnie upadła, ale nadto trzeba było na-przód przekonać się dowodnie, kto i jakimi zresztą sposobami wicherzy i ustawiczny ferwor utrzymuje na rzecz kasztelana, bo dotychczas widziano wprawdzie wszystkich w ten cel agitujących, ale właściwie zbliska nie widziano żadnego. Z takim tedy planem zaraz o świcie wyszli Pieniążek, Chojański, Strzelecki i kilku innych na miasto, mój ojciec z przedsięwzięciem widzenia się z panem Tarnawieckim i naradzenia się jeszcze z nim, a zresztą każdy już z inną myślą, więc pan Górski z wahającym się sercem i sumieniem na tę i ową stronę, pan Urbański zaś rozgniewany i wołający:

— Odro-waż! nie-orator! ale poczekajno-no! nauczę ja ciebie, obdarli ci jeden was, obedrę ja drugi; — a była to alluzya do tego, iż Pieniążkowie z przyczyny, że jednemu z nich za króla Bolesława w bitwie Tatar oderwał was jeden, noszą tenże was strzałą prze-szyty w swym herbie. I tak się rozeszli panowie radni.

Jakie tam były skutki ich usiłowań i propagandy prowadzonej pomiędzy tłumami, nie wiem, bom się do tego nie mieszał; to jednak pewna, że w kilka godzin potem znacznie już się ruch i hałas uspokoił na mieście, wiele wyspanych i trzeźwych zdybywano już na ulicach, oracye koło trupa Pełczykowskiego, zawsze jeszcze leżącego na rynku na stole, całkiem ustały, a mój ojciec powróciwszy z Posady, chciał już zgoła wyłazić na beczkę i rzucić myśl konfederowania pomiędzy tłumy. Pochwalono mu to, ale z wykonywaniem tej myśli jeszcze go powstrzymano, wielka bowiem część z ojcem zmówionych była tego zdania, że teraz jeszcze jest cokolwiek zawczesnie, a ponieważ nie ma się czego tak bardzo obawiać, bo burza i ani musz się kładzie, więc radzono czekać, póki się jeszcze lepiej nie złoży. Pan Skarbnik upierał się przy swoim zdaniu i bronił się tem, że lada moment może przybyć nowy atak od kasztelana, z kąd ciągle przybiegali posłowie i zjeżdżała się jeszcze szlachta; ale kiedy ktoś powiedział, że poddawać myśl konfedero-

stkiem Cesarz Jego Mość przyjmował wczoraj gratulacye dygnitarzy państwa. (W Monitorze z roku 1808 ogłoszone jest urodzenie terażniejszego Cesarza Francuzów następującemi słowy: „Dziś we środę 20. kwietnia o pierwszej godzinie zrana powiła Jej Mość królowa Holandyi szczęśliwie księcia“).

Po skończonej radzie ministeryalnej składali wczoraj w Tuileryach nowo mianowani biskupi w Contances i w Grenoble przysięgę. Książę Bassano, wielki szambelan cesarskiego domu wprowadził obu prałatów strojnych w suknie duchowne czarne z wypustką z liści dębowych do gabinetu, siedział Cesarz otoczony dygnitarzami państwa i oficerami swego domu, tudzież ministrami stanu i wyznań religijnych. Minister wyznań przedstawił Jego cesarskiej Mości obu biskupów, Opata Daniela, byłego członka rady naukowej i opata Ginouilhae, byłego jenerałnego wikaryusza dyecezyi Aix, a potem wyrzekł rotule przysięgi: „Przysięgam posłuszeństwo dla konstytucyi i wierność Cesarzowi.“ Obaj prałaci zblżyli się jeden po drugim do Cesarza na krzesło, i kładąc swą rękę w dłoń Cesarza wyrzekł każdy: „Przysięgam.“ Po podpisaniu potem protokołu wraz z ministrem wyznań religijnych, gratulował im Cesarz dziękując za wyświadczone religii i Francyi usługi i wyraził z przyjemnością nadzieję, że w nowej swej godności będą mogli jeszcze z większą władzą dobrodziejstwa swoich cnot i swoich wiadomości rozszerzać.

## Niemce.

(Obrady w izbach.)

**Berlin.** 19. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby pierwszej przedłożył minister spraw wewnętrznych projekt do ustawy abolicyjnej z 2. marca 1850, tyczącej się stanowczego wynagrodzenia za ciężary realne. Dalej rozpoczęto dyskusye nad sześciolatnim okresem prawodawczym Izby drugiej, które jak wiadomo, skończyły się w Izbie pierwszej z równoczesnem odrzuceniem dwurocznych zgromadzeń Izby i dwurocznego budżetu. Komisya Izby pierwszej oświadczyła się za przyjęciem, otrzymawszy wprzód ze strony komisarza rządowego zapewnienie przedłożenia całego projektu na sesyi najbliższej. Okres sześciolatniego prawodawstwa odrzuciła Izba 59 głosami przeciw 30.

(W. Z.)

(Prawo wystawiania weksli na siebie.)

**Berlin.** 19. kwietnia. Często-kroć, a mianowicie ludzie młodzi używają teraz sposobu wystawiania weksli dla zaspokojenia lub uwodzenia swoich wierzyteli. Wydana niedawno rezolucya wyższego trybunału zawiera wyraźne w tej mierze ostrzeżenie. Pomieniony trybunał bowiem zdecydował, że pełnoletni lecz pod władzą ojcowską zostający syn nie może weksli wystawiać, zwłaszcza że w jego położeniu nie przysłaża mu prawo zawierania umów uciążliwych, a to stóśownie do postanowień art. 1. o upoważnieniu wystawiania weksli. Jakoż tylko po wystąpieniu z pod władzy ojcowskiej, założeniem osobnego gospodarstwa i od rozpoczęcia samoistnego zatrudnienia nabywa syn pełnoletni prawa do zawierania umów uciążliwych, a przeto i do wystawiania weksli.

(W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 25. kwietnia.)

Medal austr. 5 $\frac{1}{2}$  85 $\frac{1}{4}$ ; 4 $\frac{1}{2}$  77 $\frac{3}{8}$ . Akcye bank. 1558. Sardyńskie — Hiszpańskie 42 $\frac{7}{8}$ . Wiedeńskie 102 $\frac{1}{8}$ . Losy z r. 1834 — 1839 r. —

wania się bez pewnego powodu, nie jest to rzecz pewna swojego skutku i że może-by nie zle było tym końcem mieć jakie listy z obozów, albo nowe manifesta konfederackich Marszałków, podobało się to wszystkim i zaraz ustąpił mój ojciec, a panowie Pieniążek z Chojańskim poszli postarać się o listy i manifesta.

Ale kiedy się już tak mocno czynią przygotowania do zniweczenia zamachu uknutego przez, — nie powiadam samego kasztelana, — ale przez jego stronników, nagle przyjeżdża kilka wozów z mięsiami i innem jadłem z Uherec, na tych wozach i koło nich na koniach wpada szlachta różna, przyjaciele kasztelańscy i jego stronnicy, pierwsi oratorowie i burzyciele, a dla których nieobecności pewno ta wrzawa na chwilę ucichła w mieście, — wpadają mówić ci, rozpakowują swoje wiktuały, wytaczają nowe beczki ze sklepów i poczyna się dopiero agitacya na dobre, a właściwie już sama pobudka do szturm. Działo się to o samem południu. Nasi panowie radni dowiadują się o tem, wybiegają ze swojej izby z gotowemi już wiadomościami od konfederacyi, przebiegają rynek, ulice, szynkownie, gromadzą się nazad w swej izbie, ale już tylko ręce łamią z rozpachy, bo wszystko im się zdaje po czasie. Wtedy wstaje Pieniążek i zabiera głos taki:

— Ha! kiedy tak jest, to ważmy wszystko. Ważmy nasze zdrowie i zycie. Honor ziemi Sanockiej wart jeszcze tego, aby nas kilku siebie poświęciło za niego; a kiedy nie wart, toż lepiej zginąć, niżeli żyć tam, gdzie niema już odgłosu szlachetności i cnota. Chodźmy i ogłóśmy konfederacyę na rynku. Pan Nieczuja pierwszy głos weźmie, jego włos biały i imię szanowne na całej ziemi, powinno go zabezpieczyć od zniewagi i posłuch mu zjednać. — Chodźmy.

— Dobrze! — rzekł ojciec, niechaj zginę, a niech wiem, zem w obronie prawdy zaginał! — I poszli.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101 p. 4 1/2% z r. 1850 103 1/2. 4 1/2% z r. 1852 103 1/2. Obligacje długu państwa 93 1/8. Akeye bank. 108 1/2 l. Pol. listy zastawne —; nowe 98 1/2; Pol. 500 l. 92 1/4; 300 l. —. Frydrychsдоры 13 1/2. Inne złoto za 5 tal. 11 1/2. Austr. banknoty. 93 5/8.

## Szwecya.

(Stan zdrowia króla. — Mapy. — Mormoni.)

**Sztokholm**, 15. kwietnia. Trudy ostatnich dni niewywarły wcale szkodliwego wpływu na zdrowie króla Jęgo Mości; stan zdrowia księżniczki Eugenii jest teraz także zupełnie pomyślny. Rodzina królewska jadąc wczoraj do teatru musiała się formalnie przeciskać przez tłumy ludu, który ją w przejeździe równie jak w samym teatrze witał okrzykami radości.

Pod auspicjami następcy tronu wyszło ważne staranie wypracowane dzieło mapowe. Zawiera trojaki mapy, mianowicie: hypsograficzną mapę królestwa Szwecyi z dokładnym oznaczeniem, ile stóp, od jednej aż do 1200 i dalej, kraj położony jest nad powierzchnią morza. Oprócz tego dokładną mapę wszystkich lasów, a trzecią wszystkich hut żelaznych z oznaczeniem rocznej produkcji.

Słychać, że w Malmö Mormoni znajdują wielu zwolenników. Przed trzema miesiącami znajdowało ich się tam tylko trzech, a teraz ma ich być już ośmdziesiąt.

(P. Z.)

## Rosya.

(Kozacy Władkawkazcy. — Handel kaukazki.)

Przed piętnastu laty dwa pułki mało-rosyjskich kozaków, z woli Najjaśniejszego Pana, przeszedłszy na lewy brzeg niespokojnej rzeki Terek, dały początek osadzie linii wojenno-gruzińskiej drogi, i przybrały imię Władkawkazkiego liniowego pułku kozaków. Dnia 30. stycznia v. s. odbył się w stancyi Ardon obrzęd poświęcenia i wręczenia temu pułkowi nowo-nadanej chorągwi w obecności generał-majora barona Wrewskiego i dowódcy pułku pułkownika Szostaka. Około 600 krajowców z pobliskich aulów, zaproszono na obiad wyprawiony z tego powodu dla kozaków. — W roku 1852 wywieziono z Gilanu jedwabiu surowego 48,048 pudów, na sumę 3,502,887 rub. śr., a rozmaitych towarów do Rosyi i Persyi na sumę 11,808 tumanów. Przywieziono do Gilanu z Rosyi różnych towarów europejskich, wyrobów krajowych, sukna, soli, mąki, pszenicy itd. na sumę 103,563 tumanów. Oprócz tego dostarczono tam z Rosyi półimperyałów na 140,000 tumanów, które wszystkie odesłano do mennicy w Reszt. Persowie przywieźli do Gilanu jedwab, wyroby i inne towary z Persyi środkowej, Indyów i Turcyi na sumę 338,563 tumanów. W roku 1852 przybyło do Gilanu z Rosyi statków różnego rodzaju rosyjskich i perskich 294, odpłynęło 172. Ogromne są bogactwa nad-kaspijskich prowincyi perskich. Pierwszy statek parowy prywatny rosyjski Riepina, Nikolskiego i Komp., zawinął do Enzeli latem 1852 roku.

(Kaukaz)

## Azya.

(Ostatnia poczta Indyjska.)

Ostatnia poczta indyjska z 10go marca zapowiada powtórnie bliskie ukończenie wojny z Birmanami. Wojska Birmańskie rozsypany się wprawdzie w bandy rozbójnicze, ale za zbliżeniem wojsk angielskich nigdzie pola nie dotrzymują i pierzchają. Agenci W. Brytanii puścili się w drogę do Awy, gdzie stronnictwo króla z tronu złożonego znowu przewagę odnosi i sprzymierzeńców liczy. — Dziennik *Bombay-Times* radzi Anglii korzystać teraz z zamieszek w Chinach i rozwijać swoje wpływy, ażeby i handlu obroty powiększyć. — Pierwszych dni kwietnia miano w Bombay z wielką uroczystością otwierać pierwszą kolej żelazną. — Listy z Hongkong z 11. marca donoszą, że insurgenci chińscy zajęli miasto Wuchang i poburzyli wszystkie bałwany po świątyniach.

(L. k. a.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Londyn**, 26. kwietnia. Izba wyższa odrzuciła przy debatach nad bilem Kanadyjskim poprawkę pana Derby, a bil przyjęła większością 39 głosów. Izba niższa odroczyła do czwartku debaty nad budżetem.

**Turyn**, 24. kwietnia. Izba przyjęła projekt do ustawy względem podatku od przemysłu większością 97 głosów przeciw 27. Minister sprawiedliwości przedłożył projekt do ustawy o używaniu kary śmierci i zniesieniu pręgiarza. *Gazzetta Piemontese* zbija pogłoskę, jakoby Garibaldi był w Nizza.

**Neapol**, 20. kwietnia. Ogłoszono tu właśnie zawarty z Toskanią traktat handlowy.

(L. k. a.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

**Sambor**, 18. kwietnia. Na targach w Samborze, Drohobyczy i Komarnie sprzedawano w pierwszej połowie bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 9r.39k.—9r.12k.—8r., żyta 7r.59k.—7r.48k.—6r.36k., jęczmienia 5r.45k.—5r.48k.—5r.30k., owsa 3r.31k.—3r.36k.—3r.12k., hreczki 0—6r.—5r.12k., kukurudzy 7r.6k.—6r.48k.—0., kartofli 4r.12k.—3r.—0. Cetnar siana po 32k. 40k.—1r. Sąg drzewa twardego kosztował 6r.—6r.—7r., miękkiego 4r.12k.—4r.24k.—5r. Za funt mięsa wołowego płacono 4 1/5 k.—3 1/5 k.—3 3/5 k.

i za garniec okowity 1r.55k.—2r.2k.—1r.36k. m. k. Wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

(Handel zbożem.)

**Gdańsk**, 14. kwietnia. Na ostatnim londyńskim targu pszenica krajowa zniżyła się o 1 szyling. Gatunki Czarnego i Śródziemnego morza 1 do 2 szyl. odchodziły taniej, piękne zaś Gdańskie ziarno bez zniżenia po dawnych cenach małemi partjami znajdowało odbył. Prócz znacznych Odeskich ładunków przybyło do 20,000 cetnarów mąki z Hiszpanii, a pomimo wzrastającej konsumpcyi, mnogość dowozów uciskała handel zbożowy, oddalając wszelką spekulację.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

Pszen., jęcz., s. 100, owsa, żyta, bobu, grochu, wyki, s. ln. i rzep.  
z kraju 5540 3311 — 16888 — 1522 — 7  
z zagran. 17273 8257 — 4322 321 — — 4667

Mąki z kraju cetn. 26,340, z zagranicy 60,174.

Targi Szkockie i Irlandzkie trzymały się słabo, a na wszystkich portowych Europejskich placach, pod wrażeniem niepomyślnych wiadomości z Anglii, operacje zbożowe nie były ożywione.

Na naszej giełdzie nie było żadnych tranzakcyi na zboże ze spichrza lub wiosenną odstawę. Dowozy kolejną żelazną i ładem do bagatelnej cyfry zeszyły, a ceny w ciągu tygodnia o 10 do 15 guldenów na łaszcie uchylły się.

Port morski wolny od lodów. Ładunki pszenicy i drzewa na export są w pełnym biegu, ale nawigacja na Wiśle zamknięta jeszcze, bo cała przestrzeń między Gdańskiem a służą mocnym okryta lodem.

Temperaturę mamy chłodną, przymrozki nocne do 3 stopni dochodzą w mieście, a na wsi 5 do 6.

*Kursa zamian.* Londyn 3 m. 202, Hamburg 3 m. 45 1/2. Amsterdam 102.

Makowski, Kendzior &amp; Comp.

(Koresp. handl.)

## Kurs lwowski.

| Dnia 28. kwietnia.                                 | gotówką |     | towarem |     |
|--|---------|-----|---------|-----|
|  | złr.    | kr. | złr.    | kr. |
| Dukat holenderski . . . . . m. k.                  | 5       | —   | 5       | 4   |
| Dukat cesarski . . . . . " "                       | 5       | 4   | 5       | 8   |
| Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "             | 8       | 47  | 8       | 50  |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "               | 1       | 42  | 1       | 43  |
| Talar pruski . . . . . " "                         | 1       | 35  | 1       | 36  |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "       | 1       | 17  | 1       | 18  |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . . " " | 91      | 40  | 91      | 55  |

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 28. kwietnia 1853.                      | złr. |     | kr.  |     |
|--|------|-----|------|-----|
|  | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k. | 91   | —   | 50   | —   |
| Przedano " " 100 po . . . . . " "            | —    | —   | —    | —   |
| Dawano " " za 100 . . . . . " "              | —    | —   | —    | —   |
| Żądano " " za 100 . . . . . " "              | —    | —   | —    | —   |

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. kwietnia.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 109 l. uso. Frankfurt 108 3/8 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 161 l. 2. m. Liworna 109 3/4 p. 2. m. Londyn 10.46. l. 3. m. Medyolan 109 1/8. Marsylia 129 3/8 l. Paryż 129 1/2 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 9 1/4. Lomb. —. Oblig. indemn. 93 1/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 26. kwietnia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 13 3/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 13 1/4. Ros. imperyały 8.56. Srebra agio 9 3/8. gotówką.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. kwietnia.

Hr. Fredro Edward, c. k. szambelan, z Krakowa. — Hr. Karnicki Teodor, z Michałowic.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. kwietnia.

Hr. Karnicki Feliks, do Roguźna.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. kwietnia.

| Pora         | Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6 zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|--------------|--|------------------------------|-------------------------------------|------------------------|----------------|
| 6 god. zran. | 27 8 80  | + 6°                         | + 10°                               | zachodni               | dészcz         |
| 2 god. pop.  | 27 9 13  | + 10°                        | + 4°                                | "                      | pochm. i ☉     |
| 10 god. wie. | 27 9 50  | + 6°                         |                                     | "                      | bardzo poch.   |

## T E A T R.

*Dziś:* Przedst. polskie: „**Więźniowie Carowej**“ i balet przez Jpanią Brue i p. Brue.

*Jutro:* Przedst. niemieckie: „**Die Tochter des Regiments.**“ komedia.

*W poniedziałek* dnia 2. maja 1853. r. przedstawioną będzie po raz pierwszy (na dochód J. Schürerra kapelmistrza orkiestry) krotchwiła w 3 aktach z muzyką p. Suppe przez Szczęsnego Starzewskiego dla tutejszej sceny przełożona p. n.

„**Sknera Rozrutnikiem.**“